

Nr. 71 Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1 markę, miesięcznie 35 fen., z odnoszeniem do domu 1 mk. 35 fen., WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. **Poznań, niedziela 28 marca 1897** Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1 markę. INSERATY od wiersza drobnego 25 fen. RĘKOPISÓW się nie zwraca. **Rok 15.**

REDAKCYA „Wielkopolanina“: Wielkie Garbary 50. — EKSPEDYCYA: ul. Wodna 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Zaproszenie do przedpłaty.

„Wielkopolanin“ kosztuje na pocztach, w ajencyach i w ekspedycyi, bez odnoszenia do domu

kwartalnie 1 markę.

Upraszamy każdego abonenta naszego zamiejscowego zapisywać „Wielkopolanina“ na najbliższej sobie poczcie, nie gdzieindziej, nie w ekspedycyi naszej.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Hauptbuch, zweite Abtheilung) pod nr. *t.* 119.

Ekspedycya przyjmuje najchętniej przedpłatę tylko od mieszkańców miasta Poznania wyłącznie, gdyż zamiejscowy każdy abonament wymaga wysełki pod opaską, co przysparza kosztów.

W Poznaniu mieszkaniec tego miasta zapisywać może „Wielkopolanina“ w ekspedycyi.

Kto na prowincyi żąda, żeby mu poczta odesłała „Wielkopolanina“ do samego domu winien dopłacić poczcie do abonentu 40 fen. kwartalnie.

Kto koniecznie żąda, żeby mu ekspedycya posełała „Wielkopolanina“ codzień pocztą pod opaską, płaci kwartalnie 3 marki 25 fen.

„Wielkopolanin“ dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tytułem „Ognisko domowe“ i „Pasiecznika“ wraz z Obroną prawną.

Zwracamy uwagę, iż „Wielkopolanin“ wychodzi w zwiększonym formacie bez podwyższenia abonamentu.

„Wielkopolanin“ jest najwięcej rozpowszechnionem pismem, z powodu tego wszelkie ogłoszenia najskuteczniejsze znajdują rozprzestrzenienie.

W tem ćwierćroczu wychodzić będzie powieść historyczna oparta na dziejach bohaterskich walk z r. 1830. pod tytułem: „Z wielkich dni“.

Zwracamy również uwagę, iż wszystkie wiadomości o zebraniach i t. d., które mają być zamieszczone w bieżącym numerze, winny być w rękach redakcyi dnia tego do godz. 9 przed południem, z powodu bowiem wielkiego nakładu „Wielkopolanin“ w południe jest już gotowym, by mógł być pocztą zaraz rozsełanym.

Zachęcamy również do jak najliczniejszej przedpłaty i szerzenia „Wielkopolanina“ w kołach, w których dotychczas nie jest znany. „Wielkopolanin“ służy każdemu z swych czytelników radami i wskazówkami w rozmaitych potrzebach życia.

Ponieważ z powodu zbyt późnego zapisywania, pierwsze numery „Wielkopolanina“ niektórych czytelników nie dochodzą, zwracamy uwagę,

iż czas odnowić przedpłatę,

tym tylko sposobem mogą sobie szanowni abonenci zapewnić, że odbiorą wszystkie numery pisma począwszy od pierwszego dnia kwartału.

„Wielkopolanina“ abonować również można na wszystkich pocztach austro-węgierskich, oraz Bośnii i Hercegowiny, na co zwracamy uwagę przebywających tam rodaków. W wykazie ogłoszonym na rok 1893 przez naczelny urząd pocztowy austro-węgierski we Wiedniu, w dziale pism zagranicznych, które abonować można na każdej poczcie austro-węgierskiego cesarstwa, „Wielkopolanin“ zamieszczony jest na stronie 172 pod nr. 168. — Na pocztach szwedzkich, duńskich, norwegskich, belgijskich, szwajcarskich oraz na poczcie niemieckiej w Konstantynopolu zapisywać „Wielkopolanina“ można również. Pod opaską wysełamy jak dotąd „Wielkopolanina“ do Francyi, Włoch, Szwajcaryi, Anglii, Hiszpanii, Turcyi, Ameryki i t. d. codziennie, trzy lub dwa razy tygodniowo według życzenia.

Zajście w Sztumie!

Do „Geselligera“ donoszą: Celem uczczenia setnej rocznicy urodzin nieboszczyka cesarza Wilhelma I zebrała się znaczna liczba osób na wspólną ucztę w lokalu p. Grünberga w Sztumie. Po wniesieniu toastu na cesarza, ułożono depeszę do ks. Bismarcka, w której go pod niebiosa wychwalano.

Po odczytaniu tej depeszy zapytał pan landrat, czy zebrani zgadzają się na wysłanie depeszy. Na zapytanie to odpowiedziano z kilku stron głośno: „Nie!“ Protestującymi byli X. kapelan Langkau, fizyk powiatowy pan dr. Lewicki i p. dr. Morawski, ostatni miał na sobie mundur pruskiego lekarza wojskowego. Większość zebranych bismarczyków wyraziła swe niezadowolenie wobec takiego protestu, odśpiewano następnie pieśń patryotyczną i wysłano depeszę. W dalszym ciągu przyszło do ostrego starcia pomiędzy dr. Morawskim a jednym z obywateli.

Tak opisuje „Geselliger“ tę sprawę, w następnym numerze podaje następne uwagi: „Powołujemy wszystkich bezstronnych na świadków, czy nie wywołuje to wrażenia, iż niektórzy Polacy na to przychodzą na takie patryotyczne uroczystości, nie aby je święcić, lecz żeby w nich przeszkadzać. My Niemcy nie żądamy od Polaków, aby się zapalali do tego, co nam jest drogiem, lecz powinni mieć tyle taktu, aby milczeli w czas, a nie wywoływali oburzenia.

Panowie ci, wyzyskują dobroduszność niemiecką, która dla miłej zgody znosi takie żywioły, zamiast wykluczenia ich. (Następują uwagi nie należące do rzeczy. Przyp. Red. „Wielkopolanina“.)

Zajście powyższe na pozór drobne ma jednak zasadnicze znaczenie, tyczy się ono bowiem wszelkich uroczystości urzędowych.

Nie wdajemy się w szczegółową krytykę wywodów „Geselligera“, bo na to szkoda czasu, lecz krótkiemi słowy wyjaśnimy nasze zapatrywania na rzecz dla nas ważną.

Władze wszelkich kategoryi wyrażają życzenie, które nieomal jest wyraźnym nakazem, aby Polacy, którzy w jakimkolwiek stosunku urzędowym stoją do państwa, brali udział w uroczystościach urządzanych na cześć panującego domu. Polacy też ściśle dopełniają tego obowiązku. — Ogólnie nikt nie wyłącza się od toastów wznoszonych na cześć domu panującego. Wyłączanie się od takiego toastu byłoby zupełnie nie na miejscu, ponieważ każdy, który udaje się na taką uroczystość wie, że to nastąpi. Czy nasz okrzyk na cześć cesarza jest równie szczery, jak okrzyk, który wydają Niemcy, o tem nie wydajemy sądu. Jeżeli tak nie jest, to nie nasza wina.

Inna jednak jest sprawa, gdy Niemcy zebrali się, aby cześć oddać domowi panującemu a przytem urządzają owacye na rzecz Bismarcka.

Gdzie Niemcy, czciciele Bismarcka są sami, tam im nikt tego zabronić nie może, ale tam gdzie towarzystwo się składa z różnych narodowości z ludzi odmiennych zapatrywań na działalność i zasługi Bismarka, tam zawsze narazić się mogą na objaw protestu. Jasnem jest chyba każdemu, że my Polacy nie mamy dla pana Bismarcka nie tylko żadnych obowiązków, ale nawet słusznie głęboką możemy czuć do niego urazę.

Żądać można od każdego wyższego urzędnika państwowego, aby zrozumiał położenie i niewczesnemi wnioskami nie zakłócał towarzystwa. Zatem nie Polacy popełnili nie takt, lecz ten, który podał wniosek.

Aby wyjaśnić zasadniczą różnicę, jaka zachodzi pomiędzy owacyami dla domu panującego, a dla pana Bismarcka, przypominamy nie tak zbyt dawne postanowienie Parlamentu niemieckiego.

I tam podano swego czasu wniosek o uczczenie Bismarka z powodu urodzin jego, parlament, lubo niemiecki, oparł się temu. Jeżeli więc tak na wskroś niemieckie i tak poważne ciało, jak parlament, nie czuje nietylko potrzeby czynienia owacyj twórcy kulturkampfu i ustaw wyjątkowych, ale nawet żywo przeciwko nim protestuje, to i nam Polakom nikt za złe brać nie może, gdy nie przyłączamy się do depesz, listów lub jakichbądź objawów uznania dla męża, który przez całe życie zionął ku nam nienawiścią.

Nonsensem zatem jest twierdzenie, iż Polacy przybywają na uroczystości urzędowe, aby je zakłócać.

Polacy czynią zadość wszelkim obowiązkom, jakie na nich wkłada przynależność do Prus, czynią zadość utartym formom w oddawaniu czci dla domu panującego, ale wolno im i powinni żywo protestować przeciwko wszelkim żądaniom, które nie należą ściśle do obowiązków obywatelskich.

Jeżeli zaś niemieccy gorliwcy sądzą, iż ten złym obywatelem, kto nie czci Bismarcka, to niech uważają nietylko Polaków za złych obywateli, ale także co najmniej połowę całego obywatelstwa niemieckiego. Naszem więc zdaniem, ci, co zaprotestowali w Sztumie przeciw wysłaniu depeszy na uroczystości wyprawianej na cześć domu panującego postąpili najzupełniej poprawnie.

---

* **Głosowanie posłów naszych** w sprawie żądań marynarskich. Jak nasi reprezentanci w parlamencie głosowali w sprawie nowo żądanych okrętów wojennych, dowiadujemy się

dokładnie z otrzymanych codopiero zapisków stenograficznych z odnośnego posiedzenia parlamentu niemieckiego.

Koło polskie głosowało, jak wiadomo, także przeciw pozycyi żądanej na budowę okrętu „Ersatz König Wilhelm“, mimo, że reprezentant jego w komisyi głosował razem z Centrum za uchwaleniem jej.

W plenum przedstawiało się głosowanie naszych posłów jak następuje:

Przeciw pozycyi na budowę okrętu „Ersatz König Wilhelm“ głosowali posłowie:

Stefan Cegielski, Leon Czarliński, Michał Kalkstein, dr. Roman Komierowski, Kubicki, hr. Hektor Kwilecki, Roman Janta-Połczyński, Różycki, dr. Rzepnikowski i Ludwik Ślaski.

Posłowie dr. Zygmunt Dziembowski i Władysław Wolszlegier nie byli na posiedzeniu z powodu choroby.

Uniewinili się przed marszałkiem z nieobecności swej posłowie baron Stanisław Chłapowski i dr. Krzymiński.

Nie uniewinili się z nieobecności posłowie książę Adem Czartoryski, książę Zdzisław Czartoryski, ks. Prałat dr. Jażdżewski, książę Radziwiłł, i ks. dr. Wolszlegier.

W odmownem głosowaniu imiennem nad pozycyą, żądaną na budowę krzyżownika II klasy O. braii udział następujący posłowie polscy: Stefan Cegielski, Leon Czarliński, ks. dr. Jażdżewski, Michał Kalkstein, dr. Roman Komierowski, dr. Krzymiński, Kubicki, hr. Hektor Kwilecki, Roman Janta-Połczyński, Różycki, dr. Rzepnikowski i Ludwik Slaski.

Z powodu choroby nie byli posłowie dr. Zygmunt Dziembowski i Władysław Wolszlegier.

Poseł baron Chłapowski uniewinił się z nieobecności.

Bez uniewinienia nie byli na posiedzeniu posłowie: książą Adam Czartoryski, książę Zdzisław Czartoryski, książę Radziwił i ks. dr. Wolszlegier z Dąbrówny.

Z powyższego przedstawienia rzeczy wynika, że posłowie ks. dr. Jażdżewski i dr. Krzymiński, którzy porówno z innymi posłami polskimi głosowali przeciw uchwaleniu krzyżownika O., nie brali udziału w głosowaniu w sprawie okrętu „Ersatz König Wilhelm“, które to głosowanie odbyło się bezpośrednio przed głosowaniem w sprawie krzyżownika O.

(„Dziennik Poznański“.)

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Z Hamburga piszą: Strejk ogólny wybuchnie prawdopodobnie w Hamburgu, jeśli domy handlowe wewożące węgle nie cofną do dziś soboty swego okólnika. Na dwóch odbytych zebraniach postanowiono w tym wypadku proklamować w niedzielę ogólne bezrobocie.

— W stowarzyszeniu ekonomicznem izby panów podał hr. Frankenberg następujący wniosek: Poszczególnym prowincyom może w przyszłości państwo nowe ciężary i obowiązki nakładać tylko za przyznaniem odpowiednich funduszów z kasy państwowej, które mają być użyte na budowę kolejek, regulowanie łożysk rzecznych itp. przedsiębiorstwa.

— Pan Bismarck nie domaga, zapewniają jednak, że życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Sprawy wschodnie. Po raz wtóry zwróciły się armaty okrętów mocarstw przeciwko kreteńskim powstańcom. Wiadomość ta wywoła burzę oburzenia w Grecyi. Telegramy podają co następuje: Powstańcy wiedli bój zacięty z Turkami pod Neuroki i Cikalarią, inny oddział powstańców zaczepił forteczkę Malaxę, wziął ją wstępnym bojem i ubił z 50 z załogi tureckiej 38. Po zajściu tem odbyli admirałowie okrętów europejskich naradę i postanowili zbombardować pozycye powstańców. Okręt włoski rozpoczął kanonadę, za nim poszedł okręt niemiecki i w dalszym ciągu inne. Powstańcy stracili około 200 ludzi, walka pod Newroki wre dalej. — Grecya nie zważa na ostre napomnienia mocarstw i wysyła następcę tronu do armii nad granicę turecką. — W Kanei wzmocniły Anglia, Rosya i Włochy swoje załogi, admirał francuski zaprotestował przeciw temu.

— W Tokacie w Armenii zaszły znowu rzezie. Padło 1000 Ormian. Rozchodzi się wieść, iż w razie wybuchu niepokojów Rosya obsadzi Konstantynopol.

Rosya. Z Paryża dochodzi do Rosyi wiadomość, iż brat carski, następca tronu zapadł niebezpiecznie na zdrowiu tak, iż stan jego jest bez nadziei.

Francya. Aresztowano tu deputowanego Saint Martin, który wyłudził od Artona kwotę pod pozorem, iż chce zużyć pieniądze na przekupienie deputowanego. Clowis Hugues.

Hiszpania. Z Manili donoszą, że hiszpańskie wojsko zajęło Jmus, a okręty wojenne zburzyły celnemi strzałami Cawite Vicjo.

— Zebranie partyi republikańskiej w Madrycie zakończyło się krwawą bójką. Strzelano do siebie z rewolwerów rozbijano krzesła na grzbietach. Ciężko rannych jest 6 — lekkie rany odniosło 20.

Sprawy ekonomiczne.

Przyczynek do statystyki obdłużenia ziemi w W. Ks. Poznańskiem.

Z końcem roku 1895 było do oprocentowania listów zastawnych poznańskiego Ziemstwa:

4-proc.	73 040 860	m.
$3^1/_2$ proc.	202 360 700	m.

Z końcem roku 1896:

4 proc.	65 337 910	m.
$3^1/_2$-proc. bez litery	210 179 900	m.
„ z literą C.	5 131 100	m.
	215 311 000	m.

Z tych umożono dnia 1 stycznia 1897:

4 proc.	14 868 110	m.
$3^1/_2$-proc. bez litery	4 319 900	m.
„ z literą C.	10 500	m.

Z wydanych dotąd listów zastawnych istniały dnia 1 stycznia 1897:

Towarzystwa głównego	981 909	m.
4 proc. rocznych Tow.	49 487 900	m.
$3^1/_2$-proc. „ bez litery	250 860 000	m.
„ „ z literą C.	5 120 600	m.
Razem	261 450 4000	m.

Z powyższych są wycofane z obiegu i złożone w funduszach rezerwowych:

Towarzystwa głównego	548 400	m.
4 proc. Tow. rocznych	5 374 200	m.
$4^1/_2$ proc. „ bez litery	8 041 000	m.
„ „ z literą C.	48 400	m.
Razem	14 042 000	m.

Było zatem z dniem 1 stycznia 1897 r. w obiegu 247 408 400 m. K. S.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* **Zwyczajne zebranie wydziału szewskiego z łona Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m. wieczorem o godzinie 8 w lokalu p. Dembińskiego. Na porządku obrad ważne sprawy. Szan. członków prosimy o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani.**

Zarząd.

* **Zwyczajne zebranie Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 b. m. wieczorem o godzinie 8 i pół w lokalu p. Adamskiego. Na porządku obrad odczyt X. Patrona. Szanownych członków prosimy o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani.**

Zarząd.

* **„Jutrzenka“, Tow. wstrzemięźliwości, odbędzie zwyczajne zebranie w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 7 wiecz. na salce przy kościele Dominikańskim. Na porządku obrad wykład. Goście mile widziani.**

Zarząd.

* **Nadzwyczajne walne zebranie Koła Śpiewackiego Polskiego w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu pana Mańkiewicza, Stary Rynek nr. 58. Liczny udział członków pożądany.**

Zarząd.

* **Jerzyce. Zwyczajne zebranie Towarzystwa Przemysłowców w Jerzycach odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 go marca r. b. o godzinie pół 9 wieczórem w lokalu Towarzystwa u pana K. Wendlanda. Na posiedzeniu tem będzie miał odczyt p. Karpiński na temat: „O wyrobach napoi alkoholicznych i skutkach z ich używania.“ Goście mile widziani. Szan. Członków prosi o liczne i punktualne przybycie** Zarząd.

* **Główna. Zwyczajne zebranie Katolickiego Tow. Przemysłowców odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. punktualnie o godz. 6 wieczorem w lokalu p. K. Szulza. O jak najliczniejszy udział członków uprasza uprzejmie**

Zarząd.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 27 marca.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

* **Z teatru.** W sobotę ujrzy publiczność poetyczno-filozoficzny dramat G. Hauptmanna pod tyt. „Hanusia“ (Hannele), którą już wszystkie sceny niemieckie, a nawet polskie w Warszawie, we Lwowie i Krakowie. grały z ogromnem powodzeniem. — „Hanusię“ wystawia dyrektor teatru nader starannie i ze znacznym kosztem. Sprawiono wiele kostyumów i jednę dekoracyą. Dramat ten grany będzie w sobotę, niedzielę i wtorek, po raz trzeci na benefis p. W. Biernackiej, która odtworzy tytułową rolę. Pani Biernacka wielu kreacyami artystycznemi zdobyła sobie szerokie uznanie talentem i rzetelną pracą. Dla tego spodziewamy się, że publiczność skorzysta ze sposobności i we wtorek, d. 30 bm. zapełni widownię.

* **Przypominamy, że w środę, dnia 31 bm. odbędzie się koncert pani Jadwigi Mierzwińskiej, która rozpoczęła nowy objazd po Księstwie Pozn.**

* **Repertoar teatru prowincyalnego. Ostrowo, na sali p. Hoffmańskiej. W niedzielę, dnia 28 bm.: „Dla świętej ziemi“, sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Sewera. W poniedziałek, dnia 29 bm.: „Mazepa“, tragedya w 5 aktach I Słowackiego.**

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego, dnia 23 b. m.

---

[1] Konkury Kalasia Piętki.

Humoreska przez A. H.

Kalasanty — czyli zdrobniale mówiąc Kalaś Piętek — był to mąż poważnych zasad i stanowczego usposobienia. Co postanowił, to też wykonywał z żelazną energią.

Gdy przyszedł na świat, był on najbrzydszym chłopcem na całą okolicę, a rozwijał się tak stale pod tym względem, że gdy dobiegł do dwudziestego roku życia, uchodził za najmniej urodziwego młodzieńca w kraju.

Gdy skończył lat dwanaście, oddano go do handlu żelaza, a gdy skończył rok trzydziesty, był posiedzicielem renomowanego składu żelaza.

W ośmnastym roku swego życia zakochał się w Mani Ładnickiej, a na schyłku trzeciego dziesiątka lat ożenił się z nią.

Słowem, Kalaś nigdy nie odstąpił od powziętego zamiaru, lubo dużo nieraz czasu potrzebował, aby go przeprowadzić.

Mani Ładnickiej matka mieszkała nad składem żelaza, w którym się uczył swego fachu Kalaś, miała szkólnych chłopców na stancyi, a przyjmowała także żywienie samotnych panów. Za markę dziennie dawała mama Mani kawę ranną o godzinie 6 minut 45, obiad o 12 i wieczerzę o 8. Zważywszy niskie wynagrodzenie i apetyt samotnych panów i gimnazyastów, nikt się nie zadziwi, że koło mamy i córki było bardzo skromniusiu, szczególniej, że trzeba było także utrzymać Jakóbka, synka mamy Ładnickiej, a rodzonego brata Mani.

Stąd pochodziło, że szaty mamy Ładnickiej nieraz były nieco wyblakłe, a Mania chodziła w łatanych trzewiczkach.

Kalaś Piątek oddawał się z całym zapałem swemu zawodowi, ale, gdy ujrzał Manię, młodszą od siebie o lat sześć, przechodzącą przez podwórze i słodkie oczy robiącą do niego, zaczął rozważać, czy nie lepiej byłoby być kupczykiem w składzie korzeni i towarów kolonialnych. Jak łatwo i chętnie byłby wówczas Mani był dał paczkę karmelków lub nieco rodzenków! Zaczął nabierać wstrętu do handlu żelazem, bo jakkolwiek trawienie w pierwszych latach życia jest nader silne, nie można było jednak malcowi dawać gwoździ lub śrubek mosiężnych jako łakoci.

Lecz, że postanowił malcowi zrobić przyjemność, więc zakupił z swych oszczędności nieco słodyczy i obdarzał niemi Manię.

Malec okazał mu się wdzięcznym, boć najłatwiej zdobyć wdzięczność kobiecą słodyczą.

Gdy Mania dobiegła lat 16, spostrzegł Kalaś ku wielkiemu swemu zdziwieniu, że jego czyste i dobre serce szczerze nienawidzi wszystkich gimnazyastów bez wyjątku. Nienawiść ta nie pochodziła stąd, że gimnazyaści znacznie więcej byli uczeni od niego; Kalaś bowiem co do tego tak się uspokajał: „Oni liznęli greki i łaciny, ale nie mają pojęcia o handlu żelazem, zato ja nie mam pojęcia o grece i łacinie, ale obszerne mam wiadości, jak prowadzić handel żelazem. Zatem: wiedza, za wiedzę.“ Nie oto więc chodziło, ale gimnazyaści stale byli w towarzystwie Mani i brali z nią lekcye tańca, a Mania w ich obecności dbała tyle o Kalasia, co on zardzewiały i pogięty gwóźdź. Mania podrosła. Czas rodzenków i drobnych łakoci minął, a Kalaś musiał chodzić bez rękawiczek nawet w niedzielę, lubo go to nieco obchodziło, bo miał ręce czerwone i od chwytania żelaza wpiło mu się w skórę dużo pyłu czarnego, aby módz Manię obdarzyć pudełkiem cukrów, lub kupić jej i matce bilety, gdy było przedstawienie, lub koncert amatorski, albo gdy kapela wojskowa — wonczas jeszcze nie był wydany zakaz grywania melodyi polskich — zjechała ze stolicy i grała w ludowym ogrodzie pod cieniem grusz i jabłoni, u pana Mruczkiewicza, którego małżonka zawsze wtenczas wywieszała chorągiew biało-czerwoną — bo jeszcze wówczas nie zmieniono barw prowincyalnych na kolor czarno-biały-czarny.

Wywieszenie tej chorągwi cieszyło go zawsze bardzo, ponieważ oznaczało, że będzie koncert, ale z drugiej strony smuciło, bo Mania szła zazwyczaj w towarzystwie matki i gimnazyastów na koncert już o 5 po południu, gdy on był zmuszony siedzieć w składzie do 6 wieczorem, bo wówczas nie wydano jeszcze nakazu zamykania składów, celem święcenia niedzieli. Wprawdzie Mania grzecznie i przyjaźnie mu się ukłoniła, gdy przechodziła koło niego, lecz w nim zawiść wzbierała i jeszcze zanim prawodawcy pomyśleli o wydaniu nakazu święcenia niedzieli, już on w duchu układał sobie projekt do ustawy, która w kilkanaście lat później bez przyczynienia się Kalasia — bo posłem nie był — weszła w życie.

Zimą zachciało się Mani przejażdżki sankami, natychmiast najął Kalaś piękne pocztowe sanki i powiedział ubóstwianej, że w niedzielę weźmie urlop i mogą wspólną zrobić wycieczkę do pobliskiego lasu. C. d. n.

Zapowiedzi: Ogr. Fr. Eckner z Moniką Zwolską. Syna: Rzadzca gosp. Ludw. Neymann. Ślus. J. Grabianowski. Córkę: Stol P. Przyborowicz. Cieśla J. Szulczewski. Piek. O. Knorn. Umarli: Wdowa J. Schneider ur. Nowacka 66 l. Rob. J. Michalak 52 lat. Anna Wickert ur. Kotlińska 42 l.

* Na „Chleb św. Antoniego“ nadesłali: M. Klichowska z Z. 1 mk., Hensely z Hamburga 2 m.

* Na kościół w Mądrem, z figurą Najśw. Matki Boskiej Bolesnej, łaskami Bożemi wsławioną, w dalszym ciągu złożyli: J. i A. K. 2 m., Wdowiński 3 m., C. Lorych 1 m., I. Kończak 10 fen., Klarzyński 2 m., K. Rosochowicz 5 m., NN. 1 m., za pośrednictwem Fr. Pawła Fludry z Belina 9 m., NN. 5 m., z parafii Zabartowskiej za pośrednictwem Fr. Tomaszewskiego z Witosławia: Fr. Tomaszewski, J. Golimowski i M. Wawrzon po 1 m, Sz. Świercz, A. Maćkowiak, Rajman, Zdończewski, J. Pelasik i J. Sienicki po 25 f., M. Kaczmarek. P. Cichy, Ulandowski, Fr. Kubera, A. Marchewka, J. Prądzyński i Wł. Małek po 50 fen, A. Wegner, M Pawłowska, St. i K. Marchewka i T. Frelichowski po 20 f., M. Cylkowski, J. Góra, Błaszczyk, W. Krzemek i Orm'ński po 10 f., Cywińska 30 f., Migawa 15 f., K. Piszczek, E Stapunk, A. Śmiglewski, A. Cywiński, Wopiński, Grabowski, K. Kempiński i W. Frąckowiak po 1 m., X. prob. Kittel ze Stodół od członków żywego różańca 3 m. i od J. Jaskólskiej 3 m., NN. 1 m., St. i A. Sengier po 2 m., Fr. Wiśniewski 50 f., A. Miech 3 m., NN. ze Środy 10 m, K. Tomaszewski 3 m, D. Dudziak 2 m., W. Marcinkowski 3 m, W. Woźniak 1 m., redakcya „Przewodnika Katolickiego“ 34 m., NN. 1 m., X. prob. Szudziński z Powidza od M. Stawiszyńskiego 5 m., J. Szweda zebrane na weselu T. i R. Stankiewiczów 10,70 m., J. K. 14 m., A. B. i F. K. po 1 m., M. K. zebrane za obrazki Matki Bolesnej Mędrskiej 4,30, NN. 4 komeszki, 6 korporałów, 12 ręczników i 2 palki, XY. piękną poduszkę do mszału, NN. ze Mchów 6,69 m. — W imieniu ubogich parafian składam za to jak i za złożone na ręce szanownych redakcyi „Wielkopolanina“ i „Przewodnika Katolickiego“ tak hojne ofiary pokorne „Bóg zapłać“. Na intencyę szlachetnych Dobrodziejów naszych odprawia się co kwartał przed ołtarzem z figurą Najśw. Matki Boskiej Bolesnej Najświętsza Ofiara Mszy św. — Nadto przepełnieni najgłębszą wdzięcznością modlimy się co niedziele i święto wszyscy wspólnie gorąco o jak najobfitsze błogosławieństwa i łaski Boże dla ofiarodawców naszych. Do wykończenia świątyni znacznej nam jeszcze pomocy potrzeba. O łaskawe przeto dalsze, choćby najdrobniejsze ofiary serca litościwie pokornie proszę. — Najuniższy sługa

X. Fr. Adamczewski, pleban.

Mądre p. Sulencin, pow. średzki, d. 25. 3. 97.

* Poznań. Na targ piątkowy doprowadzono i dowieziono: 38 bydląt, 140 tucznych wieprzy, 128 warchlaków, 180 prosiąt, 40 cieląt, 8 skopów. Za bydło pł. 28—30 mk., za tuczniki do 39 mk, za cielęta do 38 mk., za skopy do 21 mk., za prosięta ceny wyższe podług jakości. — Za mąki pastewne płacono: za rżaną 4,10 m., pszenną 3,85 m., kuchy lniane 5,40 m., rzepiowe 5,40 m., bawełniane (58—62 proc.) 5,85 m. za ctr. — Za perki płacono: za białe i daberskie 1,40—1,50 m, czerwone 1,70 m., modre 2 m., na paszę 1,10—1,20 m.

* Poznań. Redaktor odpowiedzialny za „Przegląd Pozn.“ pan Wintewicz skazany przez Sąd karny na 2 miesiące fortecy, za artykuł w którym Sąd dopatrzył się obrazy majestatu. Redaktor apelował, ale Sąd najwyższy apelacyą odrzucił.

* Ku informacyi. Ponieważ z wielu stron się nas zapytują, jakie teraz stanowisko p. Paliński zajmuje, donosimy ku informacyi interesowanym, że zasłużony ten pedagog jest obecnie zatrudnionym jako Inspektor zabezpieczenia na życie w Towarzystwie Lipskiem Teutonia tj. w tem Towarzystwie, z którem p. Paliński w roku 1894 jako owczesny przewodniczący katolickich nauczycieli, zawarł układy, wedle którego członkom Stow. Kat naucz. Księztwa poczyniono znaczne ustępstwa. To też gdy się Teutonia dowiedziała, że p. P. zagraża niebezpieczeństwo, wspaniałomyślnie zarezerwowała mu miejsce. Że zaś Teutona należy do rzędu Towarzystw pewnych, dobrze ufundowanych i korzystnych, przeto też tam, gdzie p. Paliński osobiście się stawi, prosimy łaskawych czytelników naszych, żeby zasłużonemu mężowi temu ciężkie to stanowisko wedle sił i możności ułatwiali.

* Ważne dla zarządów Towarzystw ludowych. — Przed Izbą karną w Gdańsku toczyła się w ubiegłym tygodniu sprawa właściciela p. B. z Wysina. Tenże został swego czasu przez sąd ławniczy w Kościerzynie skazany na 15 marek kary za to, iż jako sekretarz Towarzystwa Ludowego nie odmeldował u władzy policyjnej członka Wr. z Wysina. Sąd w Gdańsku zawyrokował wprawdzie w myśl obrońcy p. Neumanna i uwolnił p. B. od winy i kary, ale tylko dla tego, ponieważ Wr. nie dość wyraźnie był oświadczył, iż z Towarzystwa występuje. Towarzystwa polityczne są bowiem zobowiązane, podawać policyi tak nowo wstępujących jako i występujących z Towarzystwa członków i to w przeciągu trzech dni.

* Gniezno. Chodzi wieść że kilku członków tutejszego dozoru szkólnego nagle usunięto z urzędu z powodu, że mieli wzbraniać się uchwalenia pieniędzy na iluminacyą i na muzykę w czasie uroczystości urzędowych w poniedziałek.

* Ostrowo. Złożony z urzędu burmistrza w Gnieźnie p. Roll pracuje obecnie w biurze adwokata, przygotowując się do karyery sędziowskiej, do której ma kwalifikacye, jako były akademik. Podobno zamyśla osiąść w Gnieźnie, co niejednemu będzie przykrem, gdyż jak słychać ma objąć adwokaturę.

* Czempiń. Burza w zeszłym tygodniu zrządziła nie małe szkody mieszkańcom. Piorun uderzył w kilka budynków. W Turwi spalił wielką stodołę. Z niewykończonego kościoła katolickiego zrzucił wicher dach tymczasowy i rzucił go na plebanią. Przy małej wieży uszkodził krzyż i zerwał piorunochron.

* Konkurs na współpracownictwo. Redaktor „Gazety Świątecznej“ w Warszawie, pragnąc przybrać sobie stałego pomocnika i w danym razie zastępcę, ogłosił na tę posadę konkurs, wymagając od kandydatów (bez różnicy płci, wieku i pochodzenia), aby nadesłali krótki opis swego życia i jaki utwór samodzielny (powiastkę, artykuł społeczny lub popularny naukowy). Niezależnie od wybrania jednego z kandydatów na pomocnika, redaktor „Gazety“ przeznaczył 100 rubli na jednę lub więcej nagród za nadesłane prace, stosownie do uznania zaproszonych sędziów. Bliższe szegóły konkursu podaje „Gazeta Świąteczna“ w nr. 844 z br.

* Dyrekcya Tow. Sztuk pięknych w Krakowie, na odbytem dnia 21 marca posiedzeniu, zakupiła dodatkowo do rozlosowania za rok 1896 prace pp Austena, Benedyktowicza, Bruzdowicza, Cerchy, Cynka, Dietricha, Dulębianki, Krzesza, Piotrowskiego, Pociechy, Saskiego, Stanisławskiego i Tetmajera, razem sztuk 19 złr. 2186 i postanowiła akt losowania, który się miał odbyć 28 marca, odłożyć na dzień 11 kwietnia br. z powodu, że wielu korespondentów nie nadesłało spisu członków, uprawnionych do udziału w losowaniu. Wybrano także na tem posiedzeniu do reprodukcyi na premią za rok 1897 pełen artystycznych zalet obraz Józefa Chełmońskiego „Burza“. Reprodukcya będzie wykonana sposobem koloryzowanego światłodruku.

* Świecie. Wybory. Niemiecki komitet wyborczy w Świeckiem wyrzekł się w swej odezwie wyborczej niby wszelkiej agitacyi, ale jakoś najwidoczniej namyślił się inaczej, bo oto rozsyła po całym powiecie ową sławentą mowę p. landrata i posła Gerlicha, jaką tenże przeciwko Polakom wygłosił w sejmie pruskim w dniu 4 lutego r. b. Kursuje ona jako beiblatt do „Geselligera“. Sprawiedliwość nakazywałaby, aby obok tej „arcyszczytnej“ mowy pana Gerlicha podano także przemówienia naszych posłow pp. Czarlińskiego i dr. Mizerskiego, którzy dali znakomitą odprawę panu G. Ale tego w owym bajbiacie „Geselligera„, rozszerzanym teraz przez Niemców, zwłaszcza przez panow niemieckich, nawet wśród polskiego ludu roboczego, nie ma. Wyrzekanie się wszelkiej agitacyi ze strony niemieckiego komitetu wyborczego było więc niczem innem, jak manewrem wyborczym. Chciano zapewne uśpić czujność wśród Polaków katolików, aby po cichu tem więcej agitować. Ale sposób owej cichej agitacyi znany nam jest w Świeckiem nie od dziś. Toż pp. pastorzy objeżdżali po cichu swoich landsmanów, aby ich osobiście zachęcać do walki wyborczej. Wobec tego nasz lud polski w Świeckiem niech się ma na baczności, niechaj każdy Polak i katolik całą siłą stara się o to, aby nam żaden głos nie przepadł. Niechaj nikt nie zważa na żadne obiecanki cacanki, prośby ani groźby, ale niech wypełni swój obowiązek, stanie na wybory sam i innych przyciągnie, a dam nam Bóg zwycięstwo.

* Królewiec. Przez profesora Knorra malowany wielki portret cesarza Wilhelma I wystawiony był przez akademią wśród dekoracyi w girlandach i zieleni. Zdarzyło się w nocy z pierwszego na drugi dzień uroczystości, że jakiś nieznany dotąd człowiek rzucił kamieniem w obraz i zrobił w nim wielką dziurę Gdyby się taki wypadek stał u nas, a nie w mieście niemieckim — ile byłoby z tego hałasu po pismach zwłaszcza hakatystowskich. Dziwić się należy istotnie, że haka tyści nie podmówili kogokolwiek do wywołania zaburzeń, à la Carnap, w czasie owych uroczystości!

* Dąbrowno (Gilgenburg) na Mazurach. Poseł nasz X proboszcz dr. Antoni Wolszlegier mianowany dziekanem dekanatu pomezańskiego.

* Wrocław. Towarzystwo socyalistów uchwaliło na posiedzeniu ostatniej niedzieli, że w przyszłości będzie składało wieńce tylko na trumnie takich członków przy których pogrzebie nie będzie żadnego księdza. Taka uchwała jest chyba aż nadto zrozumiałym dowodem, że socyaliści z religią i duchowieństwem nic nie chcą mieć do czynienia.

* Warszawa. Następująca anekdotka krąży po Warszawie: Osławiony kurator ociemniania umysłów młodzieży polskiej, Apuchtin, zanim opuścił miasto przyjął zaproszenie od przyjaciół na ucztę pożegnalną. W czasie tejże powstał z pucharem w ręku, by przemówić, i wygłosił słowa następujące: „Jesteśmy wszyscy złodzieje i pijaki!“ — Wszyscy milczą, a pan kurator mówi dalej: „Jesteśmy wszyscy złodzieje i pijaki!“ — znowu milczenie — a potem odzywa się jeden z biesiadników: „ale przecież z reguły są wyjątki“... wtem Apuchtin ponawia po raz trzeci: „Jesteśmy wszyscy...“ a potem dodaje ze smutkiem w twarzy: „Takie o nas wyobrażenie mają w Peterburgu!“ — Jaki ten Petersburg prawdomowny!

* Warszawa. „Germania“ pisze, że myśl o zgodzie Polaków z Rosyanami coraz głębsze zapuszcza korzenie w społeczeństwie polskiem. Nowy jenerał gubernator książę Imeretyński coraz więcej zyskuje sympatyi u mieszkańców Warszawy. Wyraził on życzenie, aby pisma codzienne głośno wypowiadały co społeczeństwu dolega (czego za czasów Hurki nie pozwolono). Na uroczystości obchodu setnej rocznicy urodzin pisarza Józefa Korzeniowskiego przybył z własnej chęci do teatru Rozmaitości i dawał oklaski dość częste. — Bodajby rodacy nasi tamtejsi byli tylko ostrożnymi i oględnymi, a nie psuli tych początków wybrykami wybujałemi, bo ta przez oba wielkie narody słowiańskie wielce pożądana zgoda utrwali się na zawsze na podstawach wzajemnego poszanowania odrębności narodowyth i religijnych!

* Polowanie na niedźwiedzie. Księżna Hohenlohe, małżonka niemieckiego kanclerza, przyjeżdża corocznie do dóbr po Witgenzteinowskich na polowanie na niedźwiedzie. Dobra te sprzedane zostały z tem zastrzeżeniem, że polowanie na niedźwiedzie w nich należy do księżnej Hohenlohe. Łowy odbywają się zwykle w końcu lutego, gdy już niema okiści, powietrze staje się łagodniejsze nieco i są wszelkie szanse pomyślnego polowania. W roku zeszłym księżna, wraz z zaproszonymi gośćmi, ubiła 7 sztuk. W roku bieżącym łowy rozpoczęły się dwudziestego piątego lutego. Brał w nich udział ks. Schönburg. Polowanie to było ciekawe nie tylko ze względu na towarzyszące mu okoliczności, ale i na uczestniczkę niebezpiecznej bądź co bądź wyprawy myśliwskiej. Księżna jest to dama lat około siedemdziesięciu, wysokiego wzrostu, nieco szczupła; ściągła twarz jej nosi wyraz energii. Od najmodszych lat namiętnie lubiła wszelkiego rodzaju polowania, czy to na ptaki, czy na zwierza, choć największe upodobanie miała zawsze do łowów na grubą zwierzynę. Strzela równie spokojnie do kozła, jak i do króla poleskiej puszczy, niedźwiedzia. W roku bieżącym towarzyszło księżnej jedenastu leśniczych. Polowano z obławą. Księżna zabiła dwie duże sztuki, jednę, 14 pudów wagi, mającą 8 lat, drugą nieco mniejszą. Ks. Schönburg zabił dwa niedźwiedzie mniejsze. Jednę z tych sztuk dostrzelił ks. Hohenlohe syn, który oprócz tego zabił jeszcze jednego niedużego niedźwiedzia. Tym sposobem wogóle padło 5 niedźwiedzi.

* Domy papierowe. Amerykanie wpadli na pomysł budowania domów papierowych. W Wisconsinie stanęła olbrzymia fabryka, wyrabiająca tak zwaną cegłę. Ten nowy materał pod wieloma względami przywyższa kamień. Papier jest gorszym przewodnikiem ciepła niż cegła i dla tego domy budowane z niego są ciepłe w zimie, a chłodne latem. Cegły papierowe podczas fabrykacyi są nasycane i w skutek tego nie przepuszczają wilgoci. Oprócz tego posiadają w sobie sole zabezpieczające od pożaru i rozmaite zioła antyseptyczne, czyniące je niedostępnemi dla owadów i mikroorganizmów.

* Przy rozpoczęciu programowem pracy około zakładania stałych kolonii wakacyjnych, odbędzie się na intencyą podjętego zadania msza św. w katedrze jutro w niedzielę, o godz. pół do 10. O liczny udział członków oraz osób życzliwych uprasza

Wydział Kolonii Wakacyjnych Towarzystwa „Stella“.

* Kalendarz. Niedziela 28 marca: Sykstusa III pap: Wschód słońca o godz. 5 minut 45, zachód o godz. 6 minut 28.

Poniedziałek 29 marca: Eustazego op. i Cyryla m.

OBRONA PRAWNA.

* Panu P. B. Z. pod Grodziskiem odpowiadamy: Miedza jest spólną własnością graniczących właścicieli gruntów i jeżeli sąsiad Pana pół miedzy przyorał i sobie przywłaszczył, to postąpił sobie nieprawnie i Pan go skarzyć możesz do sądu o naruszenie spółwłasności Pańskiej i o przywrócenie miedzy.

* Panu M. S. w Orkowie odpowiadamy: Jeżeli Pan kontraktu na kupno roli nie podpisałeś, to Pan roli przyjąć nie potrzebujesz i swego zadatku napowrót żądać możesz.

* Panu Kiedrowskiemu we Friedrichsruh odpowiadamy: Chociażby sprzedana F. krowa była przy tradycyi chorą na tuberkuły, to Pan ceny kupna zwracać nie potrzebujesz, bo pretensya F. już jest przedawniona, ponieważ od czasu sprzedaży krowy dawno pół roku minęło. Gdyby Pana zaskarzono, to radzimy Panu przybrać sobie adwokata.

* Panu Fr. Boc. w Zb. odpowiadamy: Z przedstawienia Pańskiego wynika, że z rozpoczętym procesem przeciw ojcu dłużnika Pańskiego, przejść Pan nie możesz. Koło nie należy bowiem do takich przedmiotów, któreby do koniecznych potrzeb życia były potrzebne i dla tego według prawa ojciec za dług syna w tym względzie zrobiony nie odpowiada. Ojca za dług syna mógłbyś Pan tylko wtedy skarzyć, gdyby się w obec Pana do zapłaty wyraźnie był zobowiązał. To się przecież nie stało i dla tego radzimy Panu procesu dalej nie prowadzić.

* Panu W. Karcz. odpowiadamy; Do sprzedania trunków w kieliszkach lub szklankach potrzeba osobnego konsensu, a skoro Pan masz tylko konsens do sprzedawania w butelkach, to nie możesz Pan urządzać wyszynku w kieliszkach lub szklankach, chociażby się to działo tylko w szklankach lub w ogródku.

OD REDAKCYI.

* Panu W. K. w Gr. Masz Pan racyą, dobra p. Kennemanna nie są położone pod Lwówkiem (Neustadt b/B. bei Pinne) tylko pod Nowemmiastem (Neustadt a/W. an der Warthe) jak pewnie pismo mylnie podało. Przy tych pogermanizowanych nazwach łatwo się pomylić, zwłaszcza przy Friedrichs-feldach, thalach. auach, dorfach; także n. p. Hammermühlach, których aż 6 w naszem W. X. Pozn. istnieje, Carlshofów 3, Liebenanów aż 7 w pow. wągrowieckim, a wszystkie mają nazwy starożytne: Miłosławice, Bagna, Jaworówko, Golka, Kludzinki, Strzeszkowko i Zastawa. Przy tych nowomodnych zmianach kulturnych przyjdzie do tego, że ludzie po przybyciu z zagranicy nie trafią do osad, jakie znali dawniej.

* Abonentce w Jutrosinie. Należy adresować ad 1) „An das Königliche Polizeipräsidium zu Berlin. Ad 2) „An das Königliche Hauptsteueramt zu Berlin.“

* Pana Burdajewicza z Buku zapytujemy powtórnie, na jaki cel przeznacza 75 fen. nam nadesłanych? Jeżeli nie otrzymamy odpowiedzi w przeciągu tygodnia złożymy kwotę na rzecz „Czytelń Ludowych“.

* Centralny zakład dla wskazywania pracy w Poznaniu (w starym ratuszu) poszukuje: 1 golarza, 2 introligatorów, 3 kołodziei dom., 4 kowali, 10 krawców, 1 młynarza, 1 mosiężnika, 3 ogrodników, 1 rymarzasiodlarza, 1 ślósarza, 4 stolarzy, 12 szewców, 1 tapicera, 1 tokarza, 2 zecerów.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Ceny zboża w Poznaniu. — Poznań, dnia 27-go marca. (Bank „Kwilecki Potocki i Spółka.“)

Obrot: słaby	Towar piękny mk.	Towar średni mk.	Towar pośledni mk.
Pszenica	161	155	148
Żyto	110	107	113
Jęczmień	130	126	118
Owies	130	125	120
Groch wrący . . .	130	124	120
Groch pastewny . . .	113	110	107
Wyka	—	—	—
Łubin żółty	—	—	—
Łubin niebieski . . .	—	—	—
Koniczyna biała . . .	54	40	30
Koniczyna czerwona .	48—40	35—30	25
Przeloť	35	30	24
Seradela	11—9	8	7

Wyborowe gatunki nad notowania.

Bydgoszcz, 23-go marca. (Urzędowe sprawozdanie izby handlowej.) Pszenica 154—158 mrk., pośledni gatunek 000—000 mrk., piękniejszą nad notowanie. Żyto wedle gatunku 106—110 mrk. Jęczmień 110—115 mk., dla browarów 120—135 mrk. Owies 122—131 mrk. Groch na paszę 000—000 m. do gotowania 135—145 m. Okowita (70-ta) 38 00 mrk.

☛ Dla abonentów miejscowych nadesłano nam numer na okaz **„Dziennika berlińskiego“.**

✝

Dnia 24 b. m. zasnął w Bogu po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami nasz długoletni członek śp. (5079

Franciszek Kubicki

w 76 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. po południu o godz. 2 z domu żałoby przed Berlińską bramą, na cmentarz stary św. Marciński, o czem znajomym donosi

Towarzystwo Katolickie Robotników Polskich z Poznania.

Ciągnienie nieodwołalnie w dniach 8 i 9 kwietnia 1897.

Pieniężna loterya we Wesel.

Największą wygraną jest odn. (5083

ćwierć mil. mrk.

Wszelkie wygrane wypłaca się w gotówce bez odciągania.

Główne wygrane **150.000, 100.000, 75.000, 50.000, 40.000 mrk.** itd.

Losy oryginalne do 1 klasy cały **6,60 mk.** połówka **3,30 mk.**
Losy pełne, ważne do wszystk. 3 kl. „ **15,40 mk.** „ **7,70 mk.**

Na porto i urzędową listę wygrań upraszamy za każdą klasę 30 fen. (przy losach pełnych 90 fen.) osobno.

Losy do Berlińskiej i Malborskiej Loteryi na konie po 1 mk., 11 sztuk 10 mk. (Porto i lista 20 f.)

Oscar Bräuer & Co., Nachf.,
przedsiębiorstwo bankowe Berlin W., 181 Friedrichstrasse 181.

Nowość!

Pyłek dyamentowy, najwydajniejszy gatunek mąki pszennej, sprowadzany wprost z jednego z największych młynów parowych, w woreczkach opieczętowanych po 5 i 10 funtów.

Piękna mąka pszenna do pieczenia już po 12 fen. za funt. Do mąki cesarskiej dodaję począwszy od ⅛ centnara, lniane woreczki za darmo.

F. Pohl, Poznań,
Stary Rynek 82, naprzeciw ratusza.

W poniedziałek, dnia 29 bm. bawić będę w **Nowemmieście n. W.** (w domu zajezdnym p. Springmanna) celem sprzedaży lub wydzierżawienia **wiatraka** mego niemieckiego, **domu, stajni, 78 arów ziemi ogrodowej i łąki.** (5062

D. Weber,
z Berlina.

Szanownej Publiczności polecam gotowe pojazdy w różnych gatunkach, w znanej dobroci; wszelkie roparacye wykonuję spiesznie i tanio. **CHŁOPIEC,**

chcący wyuczyć się dobrze stelmachstwa, zgłosić się może każdego czasu. (5069

J. Kulka,
fabryka pojazdów,
W. Garbary 33 przy ul. Szerokiej.

Baczność!

Do mego pensyonatu przyjmę w miejsce odchodzących do król. preparandki zaraz lub od 1. 4. r. b. jeszcze 4 chłopców celem przysposobienia takowych do

król. preparandki.

W roku 1896 wszyscy moji uczniowie, tak w Międzyrzeczu jako i w Rogoźnie, świetne poskładali egzamina. Za co też od rodziców ich odebrałem rozmaite listy z podziękowaniem za tak krótkie, a przytem dobre przysposobienie. W Rogoźnie jest jeden z moich uczni (pomiędzy 32) prymusem, a inny był tym samym w Międzyrzeczu. Nie żadna więc reklama, tylko fakta. (5091

Upraszam przeto jak najuprzejmiej o zgłoszenie się do mnie z pełnem zaufaniem, a niechybnie każdy chłopiec z mego pensyonatu egzamin złoży, na co liczne dowody. Opieka rodzicielska. Pomieszkanie obszerne. Nauka i stołowanie według ugody. Stacya koleji Miłosław, 2 klm. odległa. Kościół w miejscu.

Winnagóra, w marcu 1897.

A. Mikołajewski,
nauczyciel.

Ważne

dla rzeźników!

Przedsiębiorstwo rzeźnickie, przeważnie wyrób lepszych kiszek z dobrem powodzeniem bez miejscowej konkurencyi w jednem z mniejszych miast na prowincyi jest do odstąpienia każdego czasu rodakowi.

Oferty pod liter.: **S. D. nr. 298** postlagernd **Pobiedziska** (Pudewitz). (5065

Zdolni

robotnicy ziemni

znajdą korzystne zatrudnienie przy budowie koleji żelaznej pod Sondershausen. (5078

R. Trautmann & Weissflog,
Sondershausen.

Parcelować będziemy:

w środę 7-go kwietnia r. b. przed południem o godzinie 10-tej na miejscu (5075

folwark **Cwierdzin** pod **Witkowem,**
stacya koleji **Trzemeszno,** 310 mórg obszaru.

Bliższych szczegółów przed terminem parcelacyjnym udzieli biuro nasze przy **ul. Podgórnej 16** I piętro.

Spółka Rólników Parcelacyjna,
eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Powiększam

skład mój sukna

i rozpoczynam **dziś** (4757

całkowitą wyprzedaż

wszelkich materyi na suknie i towarów bławatnych
po bajecznie nizkich cenach.

A. David, ul. Fryderykowska 33.
naprzeciw ul. Zamkowej.

Licytacya drzewa!

We **wtorek, dnia 6 kwietnia 1897 r.** od godz. 10 z rana począwszy, odbędzie się w gościńcu w **Bytyniu** licytacya drzewa pod warunkami, które przed licytacyą ogłoszone będą.

Sprzedane będą:

Rewir Bytyński.

35 brzózek.
15 osin.
450 drągów brzozowych i osowych.
400 metrów gałęzi grabowych.
10 metrów wałków grabowych.
500 metrów gałęzi brzozowych. i osowych.

Oprócz tego sprzedanych będzie około 70 sztuk słabszych

dębów

jako drzewo porządkowe.

Bytyń, dnia 24. 3. 1897.

Zarząd leśny.

Mk. 3000

rocznie i więcej zarobić mogą uczciwi panowie przez rozsprzedaż cygar I hamb. fabr. gościnnym itd. Zgłosz. pod l. **04739** przyjmuje **Heinr. Eisler,** Hamburg. (5068

Brytan (doga)

duński

8-miesięczny jest na sprzedaż.

Grot, Dobieszewice per Janikowo (Amsee).

W **środę dnia 31 marca r. b.** o godz. 10 przed południem sprzedawać będziemy na plebanii w **Czerlejnie** pod Kostrzynem (5074

powóz kryty, bryczkę, wozy, konie, bydło, w ogóle cały żywy i martwy inwentarz oraz rozmaite meble

przez **publiczną licytacyą** za gotówkę.

Czerlejno, d. 25 marca 1897.

MALECKI,

Tanio mam na sprzedaż z powodu stósunków rodzinnych

2 DOMY

murowane i półtorej mg. ładnego ogrodu, przynoszące 1000 mk. rocznie czystego dochodu. W jednym z tych domów urządz. jest kram z remizami na skład węgli; pół godziny drogi od Poznania. Adres udzieli ekspedycya „Wielkopolanina“ pod nr. **5084.**

Szukam pracy w W. Księztwie Poznańskiem jako (5076

przedsiębiorca

buraczany. Dostarczyć mogę najmniej ze 100 ludzi.

W. Rutowski, gościnny
Gnin per Grodzisk (Bezirk Posen).

Mały handel

towarów spożywczych i krótkich wraz z maglą, w dobrem położeniu, w górnej części Jerzyc, z tanią dzierżawą jest na sprzedaż pod przystępnymi warunkami z powodu słabego zdrowia właścicielki. Zgłoszenia przyjmuje eksp. Wielkopolanina pod nr. **5061.**

Szwaczki

na machinie ubiorków chłopięcych, 1—6, znajdą stałe zatrudnienie w pracowni mojej. Zarobek dzienny do mk. 1,75.

L. Goldstein,
ul. Wrocławska nr. 19, I p.

Krawca

żonatego, do roboty eleganckich kamizelek, szukam zaraz. Powracam koszta podróży. (4996

J. Rauhut
w Lesznie (Lissa i. P.)

Największy

wybór

miejsc wszelk. rodzaju

a mianowicie dla: (5085

Agronomów,
Kasyerów,
Kontrolerów,
Pisarzy,
Gorzelników,
Podgorzelników,
Leśniczych,
Borowych,
Ogrodników,
Kołodzieji,
Ceglarzy,
Włódarzy,
Owczarzy,
Mularzy,
Stangret.,
Kowali, Cieśli itd.

Drwęski i Langner,
CENTRALNE BIURO ZLECEŃ
Poznań, ul. Rycerska nr. 38.
W niedzielę i święta biuro otwarte tylko od 12½ do 2 godziny.

Stancya dla panów z osobnym wchodem po 3 mk. miesięcznie przy ul. Półwiejskiej nr. 31, w podwórzu na prawo, 4 piętro.

Z powodu przeprowadzki jest **kanapa** pluszowa tanio do nabycia: Wielkie Garbary nr. 52, II piętro na prawo. (5092

Potrzebni od 1 kwietnia r. b.: **3 włódarzy** żon. z zacięż. kontr. i ugoda w biurze. **Panna służąca** na 60 tal. **Panna,** obeznana z usł. i umiejąca prasow. na 40 t. **8 gospodyń. Bona** na 60 t. **4 pisarzy** gosp. do znacz. dóbr. **2 ogrodników** k. **Kucharz** k. na 400 m. **2 służących** k. na 80 i 100 tal. **Kucharz** żon. na 80 tal. i deput. **Nauczyciel dom.** na 600 mk.

Agencya **M. W. Karwat,**
Poznań, Piekary nr. 4 I ptr.
Potrzeb. od lipca: **Gorzelnik** kaw. na 1000 mrk. **Rządzca gosp.** żon. na 400 tal. i deputat. **Kucharz** żon. na 100 tal. i dep. **Pisarz** gosp. na 400 mk.

Młodemu **zegarmistrzowi,** Polakowi, wskazać mogę pewną egzystencyą. Do objęcia potrzeba 2—3 tys. mk. Of. przyjm. eksp. „Wielkopolanina“ pod nr. **5087.**

Szuka się **posługaczki** od 1 kwietnia. Zgłosić się: ul. Zielona 1, II piętro. (5063

ELEWA

szuka od 1-go kwietnia r. b.
Apteka Jagielskiego
w Poznaniu. (5074

Kucharz

z Galicyi, żonaty w sile wieku, posiadający najlepsze rekomendacye, w jednem miejscu 8 w drugiem 9 lat, szuka posady od 1 go kwietnia rb. Adres: **Kucharski,** Witosław (Bez. Bromberg).

Subjekt

materyal. przytem destylat. potrzebny zaraz lub od 1. 4. r. b.

Fr. Mellin, Poznań,
Wielkie Garbary nr. 14, I (front).
Spec. biuro dla młod. kupców.

UCZNIA zamiejscowego potrzebuję do składu mego towarów kolonialnych. (5067

S. Staniewska,
Poznań, ul. Półwiejska nr. 5.

Potrzebni od kwietnia:
Kucharz żon. na 80 tal i deputat. **Włódarz** żon. na 40 tal. i deputat pod Poznań. **Pisarz** gosp. na 100 tal. **Kowal** żon. na 50 tal. i deputat pod Mogilno. **Stangret** kaw. na 40 tal. w Poznaniu. **Pisarz** gosp. pod Poznań na 100 tal. **Stelmach** żonaty pod Koźmin. **Gospodyni** samodzielna na osobną wieś na 60 tal. i tant. przeszło 40 tal razem przeszło 100 tal. **Pokojówka** bez prasowania na 35 tal. **Ogrodnik** kawaler do handlowego ogrodu. **BONA** Niemka do Warszawy na 90 rubli. **4 bony** tu w Księztwie. Kilkanaście **gospodyń** i **kucharek** do dworu. Proszę o świadectwa. Kantor (5049

Jadwigi Szymańskiej
zamężnej Niedzielskiej,
Poznań, ul. Piekary nr. 6.

Zdolni

czeladn. ślusarscy

znajdą stałe zatrudnienie.

Philipp Hannach,
fabryka pomp i machin
w Lesznie (Lissa in Posen).

Ekonom,

31 lat mający, którego żona zna się na gospodarstwie kobiecem, szuka umieszczenia od 1 lipca rb. pod literą **F. L.** postlagernd **Żerków.** (5066

Ogrodowy,

któryby zarazem trudnił się gospodarstwem, jako też (5080

elew gospod.

potrzebni od 1 kwietnia r. b. w

Dominium Charbin
per Powidz.

Potrzebny od 1-go kwietnia rb.

ogrodnik

pojedyńczy, któryby znał usługę dobrze i znał się doskonale na ogrodzie i pszczołach. Pensya 80 talarów; usługi wymaga się, jak są goście; tylko dobre świadectwa uwzględnia się. Osobiste przedstawienie do ugody.

Dominium Tarnówko
Chełmce (Inowrocław.)

Silnej (5050

mamki wiejskiej

szuka zaraz

Neufeld,
Poznań, ul. Podgórna 12b.

Uczenia

zamiejscowego przyjmie cukiernia

H. Moszczeńskiego
w Poznaniu, ul. Rycerska nr. 40.

Szukam do biura mego od 1 go kwietnia rb. (5040

CHŁOPCA,

ładnie piszącego.

Adwokat Jarecki,
Poznań, Stary Rynek 68|69.

UCZNIA

z dobremi wiadomościami szkólnemi przyjmie każdego czasu

S. Pawłowski,
handel towarów kolonialnych, win, cygar i fabryka win krajowych
w Pleszewie.

(Dodatek).

Spółka krawiecka,

Poznań, ul. Jezuicka nr. 1,

składu sukna i gotowej garderoby.

męzkiej.

Na porę **wiosenną i latową** odebrała i poleca w wielkim wyborze **materye na ubrania i paletoty** po niezwykle nizkich cenach (4777

Wielebnemu Duchowieństwu zwracamy uwagę na dobry **krój naszych rewerend, płaszczy itd.,** które odstawiamy pod gwarancyą za dobre leżenie.

Wybór gotowych ubrań zawsze na składzie.

Polecając to nasze przedsiębiorstwo, pozostajemy z uszanowaniem

Zarząd Spółki krawieckiej.

Specyalność: zegarki kieszonkowe z Matką Bozką, orłem, pogonią, sokołem i t. p. (4650



Kto pragnie trwałego i dobrze chodzącego zegarka kieszonkowego, niech się uda z całem zaufaniem

do zakładu zegarmistrzowsko-złotniczego

Braci Paschke

w Ostrowie,

a przekona się, że usługa rzeczywiście tylko rzetelna. Każde zamówienie choć najdalej przesyłamy odwrotną pocztą przez zaliczkę franko

Wszelkie reparacye, w zakres wschodzące, wykonują skoro. rzetelnie i tanio pod gwarancyą. Prosimy zażądać ilustrowany cennik gratis i franko.

Na porę wiosenno latową polecam swój bogato zaopatrzony

składu bielizny, towarów białych i krótkich, krawatów, biżuteryi, gorsetów, wstążek, fartuchów, bluzek i t. d. (4946

Równocześnie zwracam uwagę Szanownej Publiczności na moją nowo otworzoną **fabrykę pończoch.** Przyjmuję wszelkie gatunki pończoch do robienia jako też i do nadrabiania.

S. Jankowska,

ulica Wodna nr. 28 i Stary Rynek nr. 14.

M. KANIASTY,

Poznań, św. Marcin nr. 4.

Praktykuje od roku 1890.

Wprawia **sztuczne zęby** jako też całe szczęki wszelkiego rodzaju. Plombuje złotem, srebrem, emalią itd. po cenach stałych, rzetelnych lecz nader nizkich. Zakład otwarty od godz. 8 rano do godz. 6 wiecz

Resztki sukna

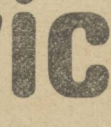
dostateczne na spodnie, ubrania itp. sprzedają po nadzwyczaj nizkich cenach. Próbki z tego franko do osób prywatnych. Wykluczona możliwość ułudy. [4286

Lehmann & Assmy,

Spremberg N./L.

Największe przedsiębiorstwo rozsyłkowe z własn. fabryk.

Jak długo starczy zapas, sprzedaję



prawdziwe szwajcarskie niklowe remontoarowe zegarki kieszonkowe

wprost sobom prywatnym po bajecznie nizkiej cenie

marek 6,25.

Prawdziwe goldynowe zegarki 7,25 mk.

Zegarki te zaprowadzone były we wojsku japońskim w tysiącach egzemplarzy i są bardzo lubione.

Za towar rzetelny i dobry da ę porękę. Łask. zgłoszenia przyjmuje tylko (4575

Johs. Wilh. Meier,

Hamburg.

Rozsyłka za zaliczką pocztową.

Za to co się nie spodoba, obowięzuję się, zwrócić z powrotem otrzymaną kwotę.

Panny, biegłe w krawieczyźnie, mogą się zgłosić na stałe zatrudnienie przy **ul. Szerokiej nr. 11,** parter w podwórzu.

Popierajcie przemysł polski!

Szan. Publiczności pozwalam sobie zwrócić uwagę, iż moja

fabryka wódek

założona w r. 1882

będąca w stanie **każdej** konkurencyi w tej branży wyrównać, najobficiej jest zaopatrzoną:

w najprzedniejsze likiery, zdrowotne wódki deserowe, korzenne, owocowe,

nader ulubiony KOZAK I KUJAWIAK

(wódki żołądkowe podniecające apetyt, złożone z rozmaitych wyborowych ziół).

Słynna wiśniowa Nalewka, prawdz. pomarańczówka, punczowe Esencye, Araki, Koniaki, Rumy

i wszystkie inne napoje, w zakres mego interesu wchodzące.

P. MIKOŁAJCZYK, Ostrów.

Kowadła, śrubsztaki, maszyny do wierc.,

klupy do gwintów, miechy do kuźni, oraz wszelkie narzędzia i maszyny dla kowali, ślusarzy i maszynistów poleca po cenach fabrycznych, także na odpłatę i pod kilkoletnią gwarancyą, (3703

T. Krzyżanowski,

hurtowny handel żelaza

w Poznaniu przy ulicy Szewskiej nr. 17.

Całkowita wyprzedaż!

Zapasy resztek składu

płaszczy od deszczu i od kurzu,

żakietów, zarzutek i t. p.

uprzątnąć musimy aż do **1-go kwietnia rb.,** ponieważ **lokal wydzierżawionym już został komu innemu. Rzeczy** te sprzedajo się po każdej

możliwej cenie.

Dla **sprzedających z drugiej ręki** bardzo **korzystna sposobność,** gdyż na składzie są **dobre jedynie rzeczy.** (4284

Berlińska fabryka płaszczy damsk.,

filia w Poznaniu, przy ul. Wilhelmowskiej 5,

kawiarnia Beelego.

Nowo wybudowany olbrzymi dom towarowy

K. Ignatowicza w Poznaniu,

poleca na teraźniejszą porę:

Materye na suknie.

Czarny, czysto wełniany **kaszmir** metr 90 fen., lepszy po 1,00, 1,20 1,35 do 2 25 mk.
Czarny **szewiot** metr 1,20 mk.
Czarną **krepę** metr 1,20—2,25.
Czarny **Diagonal** metr 1,80 mk.
Czarny **Foulé** metr 1,05.
Czarną **Grenadynę** metr 1,80, 2,00 marki.

Kolorowy **Croisé** metr 90 fen.
Kolorowe **szewioty** Diagonal itp. wyroby metr od 90 f. do 2 mrk.

Angielskie wyroby.
Beige czysta wełna metr 1,35 m.
Beige półwełna metr 60 fen.
Loden i angielskie wyroby od 90 fenigów począwszy.
Materyą, angielski wyrób, modne desenie, dopóki zapas starczy mtr. 55 fenigów.

Przypadkowy zakup.

Materye na pościele.

Perkale metr po 30, 35, 45 fen. w kratkę na pościele metr 35, 45, 55 fenigów.
Płótna czerwone, za metr od 50 fenigów począwszy, z całej szerokości najtaniej.
Walisy, adamaszki w rozmaitych szerokościach.
Dreliszki na spodki i t. p.
Szyrtingi metr po 20 fenigów i lepsze.
Dowlasy i Hemdentuchy metr 30 fen. i lepsze.
Linon metr 30 fen. i lepszy.

Wielki wybòr.

Stołowiznę.

Serwety na cztery osoby, sztuka 90 fen.
na sześć osób 1,50 mrk.
na dwanaście osób najtaniej.
Serwetki sztuka 15 fen.
Ręczniki od 15 fen. począwszy.
Firanki wązkie, metr 10 fen. szersze 0,30, 0,40 do 1,20 mrk.
Firany odpasowane i
Story od 2,50 mk. począwszy.

Dywany i chodniki

od najtańszych do najlepszych.

Linoleum

po

cenach fabrycznych.

Jedwabie, aksamity.

Atłasy metr 45 fen.
Merveilleuse metr 80 fen.
Welwety metr 75 fen.
Plusze metr 1 markę.
Aksamity lepsze, gładkie i w deseniach.
Jedwabie do obsady i na bluzki.
Jedwabie surowe.

I kilka tysięcy innych artykułów.

Cenniki

na żądanie gratis i franko.

Próby materyi. o ile możności, odwrotną pocztą.

Zamówienia od 20 mrk. począwszy franko.

Szanowną Publiczność proszę o zwiedzenie mego nowo wybudowanego Domu Towarowego, zajmować to każdego będzie, bo jest to jedyne przedsiębiorstwo takich rozmiarów w Poznaniu. — Najnowsza konstrukcya budowlana, górne światło, telefon, wciąg towarowy, ogrzanie parowe, wodotrysk i t. p. (5018

Wchód z ul. Wrocławskiej nr. 4, lub z ul. Jezuickiej nr. 10.



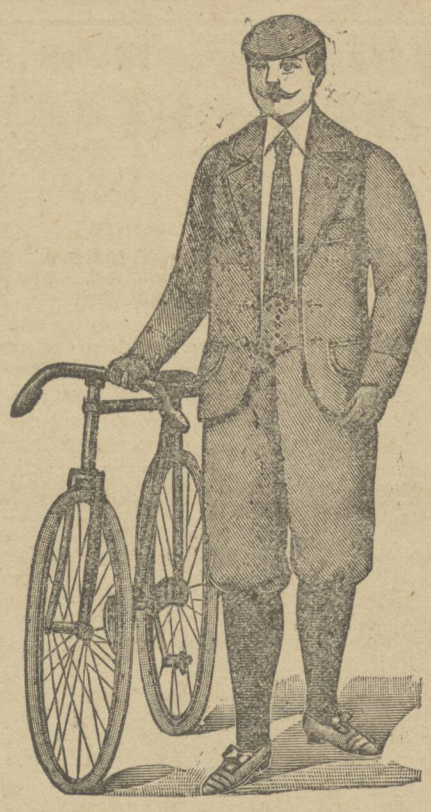


Marynarkę tego ubrania dla welocypedystów można nosić otwartą (zob. rycinę), lub podczas niepogody przy rękawach i kołnierzu za pomocą guzika naciskowego szczelnie zapiętą (zob. rycinę). Podczas wielkiego upału można marynarkę zwinąć i umieścić jako małą paczkę u kierownicy. **Ubranie** to, jest najlepszem i najpraktyczniejszem, jakie w zakresie tym fabrykują. **Ubranie kompletne składa się z marynarki, spodni, paska i czapki.** Z najlepszej materyi nieprzemakalnej kosztuje

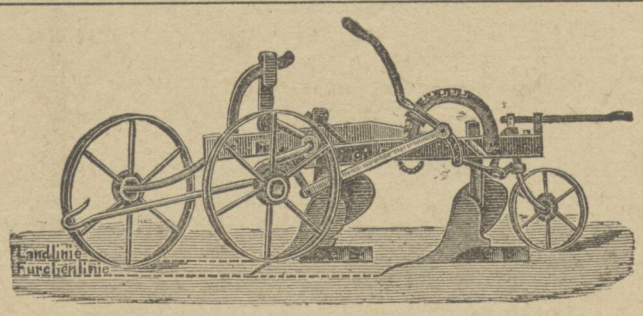
za gotówkę marek 25 — na odpłatę marek 28.

Sprzedającym z drugiej ręki i towarzystwom odpowiedni rabat.

Sprzedaż na całą prowincyą jedynie u



Aufricht & Mandowsky, Poznań, Wielkie Garbary nr. 19.



Najnowszej konstrukcyi dwuskibowe patentowane **pługi**, ogólnie za najlepsze uznane, mamy zawsze na składzie w trzech wielkościach i chętnie dajemy na próbę. (4850



Nowy piętrowy pług
samochód „Fenix“
znacznie poprawiony, system Sacka najlepszy z tego systemu pługów polecają jako wyłączni reprezentanci na Wielk. Księztwo Poznańskie

BRYLINSKI & TWARDOWSKI,
skład machin i narzędzi rólniczych
w Poznaniu przy ulicy Rycerskiej nr. 11.

Wierzcie
tylko własnemu sądowi
Błyszcz na kruszce
AMOR
najlepszym jest środkiem do czyszczenia kruszczy.
Kruszcu nie niszczy. (4002
Do nabycia wszędzie w paczkach po 10 i 20 fen.
Żądać tylko „Amora.“

Fabryka: Lubszynski & Co., Berlin NO.

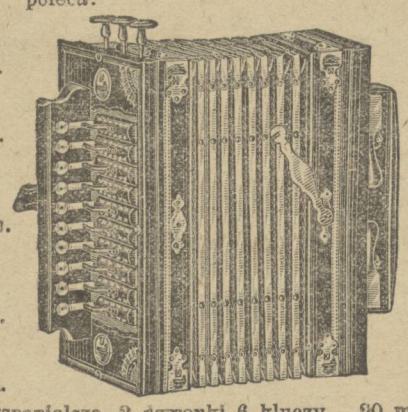
Reklamacye podatkowe!
Adwokat ludowy
Poznań, (4584
ul. Klasztorna nr. 12, I piętro,
WALENTY NIMS,
emeryt rządowy i dawniejszy egzam. urzędnik sądowy.

Z powodu przebudowania lokalu mych, wyprzedaję wszelkie
towary kolonialne
po znacznie zniżonych cenach.
Kawy surowe przy odbiorze 10 funtów od **95 fen.** za funt. (4914
Kawy palone przy odbiorze 10 funtów od **1,20 mk.** za funt.
W. Jeziorkowski,
hurtowny handel win, towarów kolonialnych, łakoci i cygar.
Miłosław, Bazar.

Lustra. Spółka Stolarska w Poznaniu, Meble.
Grobla nr. 4
poleca Szanownej Publiczności swój bogato zaopatrzoey i skompletowany (4491
skład mebli.
Sprzedajemy całkowite wyprawy, jak i meble pojedyńcze, mamy na składzie lustra, meble wyścielane i znaczny zapas modnych materyi wprost z fabryk do wyboru. Mając uzdolnionych dekoratorów, podejmujemy wszelkie prace w zakres ten wchodzące
Wybór gustowny, ceny umiarkowane,
usługa rzetelna,
które nam w krótkim czasie zjednały znacznych Odbiorców nietylko u nas, ale i w składach mebli Berlina i w dalszych miastach na zachód, zapewniając nas, że i nadal Szanowna Publiczność poparcia nam nie odmówi.
Prace dekoratorskie.

N. Zientkiewicz,
Poznań, Stary Rynek nr. 35. I piętro.
poleca:

2 chórowa 40 głosów, wszystkie narożniki okute, duża, piękna, klawiatura śrubow.	4,50 m.
3 chórowa, 60 głosów, wszystkie narożniki okute, głośna 3 klucze	6,25m.
3 chórowa, 60 głosów, duża, bardzo wspaniała i bardzo trwała, 3 klucze	7 m.
4 chórowa, 80 głosów, bardzo wspaniała i bardzo trwała. okuta całkiem	13 m.
6 chórowa, 120 głosów najwspanialszej konstrukcyi 6 kluczy	18 m.



6 chórowa 120 głosów, najwspanialsza, 2 dzwonki 6 kluczy	20 m.
21 klawiszy, 4 klucze, 4 basy, okucie, piękna trwała	15 m.
Skrzypce dobre z smyczkiem	8 m.
Skrzypce 1/2, 3/4 i całe z smyczk. podług życzenia 4, 5, 6, 7, 8, 9 m.	
Skrzypce głośne, budowa wspaniała, dla dobrych graczy	15 m.
Contrabas z smyczkiem	50 m.
Herofon z 6 sztuk.	30 m.
Ariston z 6 sztuk.	27 m.
Cytra akordowa z 6 pedałami z kluczem ze szkołą etc.	9 m.
Arioza z 6 cynkow. sztuk., muzyka wspaniała	20 m.
Arioza z cynkowemi sztukami, muzyka najwspanialsza	30 m.

Wszelkie zamówienia wysełam odwrotną pocztą.
Strojenie i reperacye instrumentów muzycznych uskuteczniam z wielką skuratnością jak najspieszniej.

Tłuste świnie!



przytem zdrowe i dobrze źrące ma każdy, kto tuczy **Aptekarza Schustera proszkiem dla świń** nazw.: Stetszufrieden-Seuchenschutz **Ostrożnie z zakupnem! Jedynie prawdziwe,** gdy zaopatrzony obu **znaczkami ochronnymi:** 1) **Anioł i śmierć** (rysunek,) 2) **„Steszufrieden Seuchenschutz“** (wyrazem) i podpisem **aptekarza Schustera.** Do nabycia w paczkach po 50 fen. w każdej aptece albo wprost od aptekarza Schustera w Lipsku. W Poznaniu w Czerwonej Aptece (przy Starym Rynku.)

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam
skład gotowych krat żelaznych
z kutego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów i kraty do Bożychmąk. (3417
Stanisław Brzozowski,
mistrz ślusarski, fabryka dla budowli i krat
Poznań, Wielkie Garbary nr. 45.

Chłopiec
mający chęć wyuczenia się ogrodnictwa, który już pracował w ogrodzie, zgłosić się może do zarządu majętności **Turzno** per Tauer Pr. Zach. (4912

Norddeutscher Lloyd, Bremen
Befördert Passagiergut über 3¼ Millionen.
Oceanfahrt nach New York 6-7 Tage.



Schnellste Passagierdampfer unter deutscher Flagge.

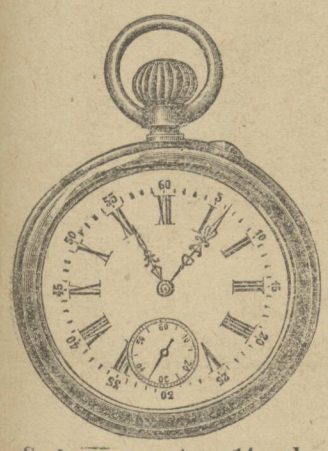
Bremen
GENUA-NEW YORK
Bremen-Baltimore Bremen-La Plata
Bremen-Brasilien Bremen-Ost-Asien
Bremen-Australien.
Nähere Auskunft ertheilt der
Norddeutsche Lloyd, Bremen
sowie dessen Agenten.

Bliższych wiadomości udzieli:
F. Montenus, Berlin,
Invalidenstrasse Nr. 93.
Gebr. Beyer, [4288
Krotoszyn.

J. ŻYBURSKI,
Poznań, ulica Wroniecka nr. 19
poleca: (3520
Flaki solone do wszelkich gatunków kiełbas, Serwelatek itd., korzenie, sole do konserwowania i t. d.
Noże z fabr. Henkla, maszyny i wszelkie inne w zakres wchodz. przybory rzeźnicze.

Beckmann'a!
kołowce
kołowce damskie, kołowce 3 kolne do transportu. Wszelkie przybory i części kołowcowe. W najlepszym gatunku, ceny umiarkowane.
Alfred Kirschner,
Poznań, Stary Rynek 99.

Dywany, firanki,
chodniki itd.
poleca w bardzo wielkim wyborze
F. Raczkowski,
Poznań, ul. Nowa w Bazarze.
Skład płócien, stołowizny, bławatów itd.
Ceny bardzo przystępne.



Srebrny remont. za 14 mrk.

A. SKRZETUSKI,
zegarmistrz i złotnik.
Jerzyce pod Poznaniem, ul. W. Berlińska 52
poleca:

Kieszonk. **zegarki srebrne rem. cylindry** 14, 16, 18, 20, 24—32 m. Kieszonkowe zegarki srebrne **remontuary cylindry damskie** 14, 16, 18, 20 do 28 mk. **Złote damskie zegarki** 20, 24, 28, 32, 36, 45, 50, 60 itd. **Złote męzkie zegarki** od 45, do 200 mk.

Regulatory w pięknych imit. szafkach orzechowych 1 mtr. długich, około 35 cm. szerokich; ozdoba górna różna: n. p. z muszlą, galeryjką, orzełkiem i t. p. Chodzą one 14 dni za jednem naciągnięciem i kosztują tylko 14 mr., z wybijaniem pół i całych godzin po 16, 18, 20, 24, 26, 28 m. itd.

Większe **regulatory** od 32 do 75 mk. Również wielki wybór **łańcuszków, medalionów i monet.**

Ślubne obrączki

od najtańszych do najdroższych. **Muzyczne rozmaite samo grające instrumenta. Wszelkie reparacye** wykonuję sumiennie, umiejętnie, szybko, tanio, pod piśmienną gwarancyą. **Podróżujących** nie wysełam, upraszam jednak o doniesienia piśmienne lub ustne, ażebym przesyłkami mego towaru mógł obsłużyć zgłaszających się natychmiast. (3418

Setki tysięcy doskonałych gospodyń
używają jedynie tylko (4572
prawdziwą kawę Brandta
przez **Roberta Brandta w Magdeburgu,**
jako **najlepszą i najtańszą domieszkę do kawy** oraz **równoważnik kawy.**
Kawy tej nabyć można wszędzie we wszelkich składach towarów kolonialnych.

Największy sukces

osiągnęła od czasu 15-letniego istnienia firmy ulubiona ogólnie tak zwana



„portmonetka Kaisera,“

zrobiona z jednego kawałka prawdziwej skórki z psa morskiego albo juchtowej, bez szwu z patentowanym połączkiem, z woreczkiem do płacenia, z trwałym zameczkiem z nowego srebra ze stemplem za **3,50 marek** (porto 20 fen) wraz z stemplem z dowolnym napisem oraz buteleczką farby i pędzelkiem. Rozsprzedano już przeszło 100,000 sztuk. Bardzo przyjemną jest rzeczą, gdy się ma zawsze pod ręką stempel z adresem, aby nim pod stemplować listy, karty i t. d. Za tak nizką cenę otrzymuje każdy przedmiot rzeczywiście dobry i elegancki, trwały i praktyczny. Proszę, niech Pan sprowadzi sobie na próbę wprost z fabryki od wynalazcy

Teodora Kaiser, z fabryki stempli,
Berlin SW., Friedrich-Strasse No. 47.
Katalog darmo i franko.

Opinia: **Superindendent, pan Frohner z Gramzowa** pisze: Pańska portmonetka na próbę tak się podobała, iż jestem w możności zamówić dalszych jeszcze sztuk 8 itd. (3957

Proszę wyciąć natychmiast, kto zamówi i poda, w jakiej gazecie czytał to ogłoszenie, temu dołożę jeszcze piękny podarek.

Począwszy już od **1,50** mk. dostarczam całkowitego aparatu do drukowania (pudełka, poduszeczki trwałej, czcionek, węgielnicy (Typenhalter) itd. do drukowania samemu sobie kart adresowych, cyrkularzy, formularzy, oznaczeń w oknach wystawnych itd.

Potrzeba od kwietnia:
Na wysoką pensyą **20 gospodyń** z got., **10 kucharek, 15 pokojowych** z prasowan.
N. Ginter, nauczycielka,
Poznań, ul. Długa nr. 14.

Kilku studentów
na stół i stancyą przyjmie **A. Krenz,** ul. Wrocławska nr. 19, **III piętro** na lewo. (5023

Uczeń
znajdzie miejsce od 1 kwietnia 1897 r. w składzie żelaza. (4435
Hermann Nischak,
Rawicz.

Św. Marcin nr. 26 I ptr.
2 pokoje i przedpokój,
II piętro
4 pokoje i kuchnia
do wynajęcia. (4540
Bliższej wiadomości udzieli
Radzca Gąsiorowski.

---

2 uczni
do handlu korzeni, win, cygar i destylacyi przyjmę każdego czasu. Oferty do ekspedycyi Wielkopolanina pod **nr. 3616.**

Nur echt mit Marke „Pfeilring“

LANOLIN
Toilette-Cream
LANOLIN
Marke Pfeilring

In den Apotheken und Drogerien.
In Dosen à 10, 20 u. 60 Pf., in Tuben à 40 u. 80 Pf.

Unübertroffen als Schönheitsmittel und zur Hautpflege.

(4100)

Tanio na sprzedaż!
Nowe wozy 4“ budowane do 110 ctr. nowe **powozy, giki, samojazdy** (selbstfahrer), **bryczki** (fusbrety), **krakusy** i inne. (4985

Gotowe **koła** 3“ i 4“ mocno budowane, 2 lata leżące na składzie (lagrze) (bez okucia), oprawne taczki (kary) do piasku lub wapna. Zamówienia na powozy i reparacye wykonuję wcześnie, rzetelnie i tanio. Przyjmę również

2 uczni,
chcących wyuczyć się dokładnie kowalstwa.
J. Etmański
w Poznaniu.

Prostą drogą zajdziesz najdalej!

Zegarki, ogłaszane przezemnie, reguluje się w pracowniach moich dokładnie i jak najsumienniej, a najlepszym dowodem wielkiej rzetelności firmy mojej są liczne listy z podziękowaniami i powtórne zamówienia, które otrzymuję dnia każdego, a o czem każdy przekonać się może. (5100



Mk. 8. **Zegarek remontoarowy** w kopercie pięknie dekorowanej, z dwoma złoconymi brzegami, **mk. 8.**, z wiekiem na sprężynie **mk. 10.**

Mk. 8. **Stalowy zegarek remontoarowy** na czarno oksydowany, pałączek, korona i obwódka do szkła złocone, werk na lepszy, **mk. 8.**

Mk. 12,50 Prawdz. **srebrny zegarek remontoarowy,** stempel 800|1000 z brzegami złoconymi, rytow. koperty, tylko **m. 12,50.**

Mk. 16. Prawdziwy **srebrny zegarek remontoarowy,** — stempel 800|1000, z 3 bogato dekorowanemi kopertami srebrnemi, oraz dobr werkiem ankrowym, **m. 16.**

Z prawdziwego **złota 14-kar** otwarty, **mk. 45.**

Łańcuszki męzkie, prawdziwie srebrne, piękny fason, **mk. 4,50.**

Mk. 12. Prawdziwie **srebrny damsk. zegarek** ze złotym brzegiem i dobrym werkiem **mk. 12,** podwójnie kryty, wieko na sprężynie **mk. 14.**

Mk. 22. **Damski zegarek remontoarowy** z 14 karatowego złota, werk dobry, **mk. 22,** z dwóch stron kryty, z wieczkiem na sprężynie **mk. 27.**

Prawdziwe **srebrne łańcuszki damskie,** pozłacane, z medalionikiem i karabinkiem, tylko **mk. 4,50.**

Za dobry chód wszelkich zegarków poręka na 3 lata. W razie, że się nie spodoba, zwraca się należytość, a więc nie może być ryzyka, za zaliczką pocztową przesyła

M. Winkler Monachium, (München), Lindwurmstrasse 5.

KWAS
węglany
w żelazn. butelkach polecają
Freudenreich i Cynka.

Ucznia
przyjmę zaraz. (4889
Z. Kosiński,
balwierz i fryzyer
w Pobiedziskach.

Ubrania
dla idących do komunii.
Elegancka konfekcya dla chłopców.
Ubrania dla panów, młodzieży i chłopców w wielkim wyborze.
Wykonywanie na miarę pod kierunkiem najpierwsz. przykrawaczów.
Ceny ściśle stałe.
Najrzetelniejsza usługa.
L. GOLDSTEIN,
ul. Wrocławska nr. 19, I pt.
przy placu św. Piotra.
Telefon nr. 247. (4691
Dostawca Związku gospodarczego.

W koncesyonowanym przez rząd katolickim zakładzie bon freblowskich i w szkółce dla młodszych dzieci
rozpoczynają się nauki w **czwartek 22 kwietnia.** Kandydatki do seminaryum winny się zgłosić w ciągu marca r. b. Zapewnia się pieczołowitą opiekę, obszerne zdrowotne mieszkanie z ogrodem, naukę w polskim i niemieckim języku. (4545
Po **bony Polki i Niemki można się zgłosić bezpłatnie** do zarządu, ulica Długa nr. 4 przy Zielonym ogrodzie.
Walerya Puffke, przełożona zakładu freblow.



Tanio! Tanio!
Polecam (4622
wielki wybór garderoby męzkiej:

Paletoty latowe	od	15—45 marek.
Ubrania	od	12—60 marek.
Spodnie	od	4—12—15 marek.

Wielki wybór ubrań
dla chłopców.
Zarazem polecam mój wielki skład **materyi** krajowych i zagranicznych, wykonuję także garderobę męzką podług miary, modnie i dobrze leżącą po uderzająco tanich cenach.
N. MARCUS,
Stary Rynek nr. 40,
naprzeciw starego ratusza.

Szafy kuchenne
(śpiżarki), z 5 szufladami, otwierarnymi pilastrami, bardzo praktyczne i dobrze odrobione z drzewa olszowego, na dębowo olejno malowane i kolorowo odsadzane, ma na składzie i poleca
Józef Mosanz,
mistrz stolarski,
Poznań, Małe Garbary nr 9.

KRÓLIKI
prawdziwe belgijskie i francuzkie, olbrzymi gatun., wyrosłe, z wszystkich ras królików największy gatunek, pod gwarancyą, para starych 10 mk., para starych 6 miesięcy 6 mk., para starych 3 do 4 miesięcy 4 mk., czysto szare. Na odpowiedź uprasza się o kartę pocztową. (4867
Jan Pewiński,
hodowca królików w Środzie.

Sieci, słępy, skrzydlaki (3420
gotowe po najtańszych cenach.
Scheding-Bittner,
teraz **Tuchołka,**
Poznań, ul. Szeroka nr. 12.

Parcela, 250 mórg
żytniej obsianej ziemi bez budynków, jest zaraz na sprzedaż za 8000 tal. przy zaliczce 2000 tal.
Dalej jest na sprzedaż
folwark
z budynkami i inwentarzami, 526 mórg ziemi pół pszennej, pół żytniej z pięknemi łąkami, za 25 tys. tal. przy wpłacie 8000 tal.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolan. pod nr. **2440.**

Dom. Wielkie Sepno II
ma na sprzedaż (4968
200 centnar.
witek
wierzbowych zielonych.

Aufricht & Mandowsky

Przy zbliżającej się **porze wiosennej** nie omieszkam zwrócić uwagi kupującej Publiczności na korzyści, jakie daje przedsiębiorstwo nasze przy zakupnie towarów.

Staraniem jest naszem, aby przy **tanich cenach i dogodnych warunkach odpłaty,** ułatwić każdemu kupującemu **sprawienie rozmaitych towarów.** Począwszy od **1 marki tygodniowej odpłaty** sprawić sobie można **ubranie, paletot, suknie, płaszcze lub inne potrzebne przedmioty.** Nie potrzeba wiele pieniędzy, a można przyjść w posiadanie wszystkiego co sobie kto życzy. Kredyt otrzyma każdy, kto się wylegitymuje kartą podatkową, książką od komornego, kartą zabezpieczenia dla inwalidów i na starość i t. p. Nie wywiadujemy się o stosunki kupujących, nadto jest każdy zakup u nas tajemnicą. — Mamy przeszło 5000 kupujących, którzy już od lat kilku u nas kupują, a to z pewnością najlepszy dowód korzyści, jakie daje przedsiębiorstwo nasze.

Prosimy, aby kupująca Publiczność przekonała się o tem.

Z wielu artykułów, jakie prowadzimy, wymieniamy przedewszystkiem niżej podane:

Konfekcyą męzką. Konfekcyą damską. Materye na suknie.
Kretony. Towary bawełniane. Towary płócienne. Bieliznę.
Dywany. Pokrycia na meble. Firanki.
Meble i rzeczy wyścielane.
Welocypedy. Wózki dla dzieci.
Zegary ścienne i kieszonkowe.
Pierze. Obuwie i t. d. i t. d.

Dawni Odbiorcy otrzymują towary wszelkiego rodzaju bez wszelkiej zaliczki.

Nowi Odbiorcy wpłacają przy pierwszym zakupnie małą część ceny.

19. Wielkie Garbary nr. 19,
róg ulicy Butelskiej.

Zaproszenie do przedpłaty!

Notaryalnie stwierdzony nakład 10,000 egzempl.

„Praca“

Tygodnik dla wszystkich stanów

poświęcony sprawom handlu, przemysłu i rolnictwu, w swoim rodzaju jedyne i najtańsze czasopismo,

wychodzi w Poznaniu co niedzielę w obszernym zeszycie przy współpracownictwie doborowych sił.

Dążenia redakcyi „Pracy“ zwrócone są przedewszystkiem ku pobudzeniu społeczeństwa do spotęgowania rozwoju i rozkwitu handlu i przemysłu naszego obok rolnictwa.

„Praca“ zawiera prócz tego bardzo zajmujące nowelki i nader piękne powieści, wiersze patryotyczne oryginalne, życiorysy wybitnych osób, wspomnienia historyczne, opisy ludów, krajów, korespondencye ze świata a w szczególności z wszystkich dzielnic Polski i z wychodźtwa; w końcu podaje „Praca“ wesołe pogawędki miejscowe, dodatek humorystyczny, sprawozdania teatralne, kroniki, rozmaitości i t. d., i t. d.

„Praca“ ogarnia równocześnie wszystkie sprawy polityczno-społeczne, oddziałające bezpośrednio na kierunki zawodowe, podaje praktyczne wiadomości ekonomiczne, w ich liczbie wyczerpujące sprawozdania handlowe, ceny zbóż i produktów z rynków tutejszych i międzynarodowych; dalej informuje „Praca“ każdego kupca, przemysłowca i rolnika o rozwoju wszelkich instytucyi, stowarzyszeń i spółek, o rozporządzeniach władz i najnowszych wyrokach sądowych, o wszelkich transakcyach, sprzedaży i kupna, zmianach firm, konkursach, subhastach, submisyach, najnowszych wynalazkach, wreszcie obszerny dział inseratowy, a zwłaszcza wakansów i szukaj. miejsc.

Prosimy o łaskawe, gorliwe popieranie „Pracy“ tem więcej, że to jedyny tygodnik w całej Wielkopolsce.

„Pracę“ najwygodniej zamawiać można na każdej poczcie.
(Abtheilung II. t. 86 der Zeitungspreisliste).

Prenumerata wynosi na wszystkich pocztach tylko
1 markę kwartalnie.

Każdy kto tylko zarządza, otrzyma bezpłatnie i franko kilka numerów na okaz.

Adres: „Praca“ Poznań, Rycerska 38. Telefon Nr. 295.

Zaleca się umieszczanie wszelkich ogłoszeń w „Pracy“ ze względu na jej poczytność.

Chłopca, syna uczciwych rodziców do posługi w restauracyi przyjmie zaraz oberża przy **ul. Warszawskiej nr. 6.**

Baczność!

Wskutek korzystnego zakupna wprost z fabryk sprzedaję towary moje zniżone ponownie w cenie. (4899

Hermann Scherk,
Swarzędz.

Od 1 kwietnia r. b. lub później jest do wynajęcia (4967

kram

wiktualny, prowadzony z dobrem powodzeniem w rynku obok kościoła katolickiego. Zgłosić się należy do właściciela.

P. Bruks
w Pniewach.

Przykrawacze i sztebnerki znajdą zaraz stałe zatrudnienie we fabryce cholewek **Adolfa Bromberga.**

Znanym jest
Müller ze szczęścia
dla grających!
Wielka loterya pieniężna
celem odsłonięcia zboru św. Willibrorda w Wesel.
28.074 wyg. i 1 prem. w 3 kl.
Największa wygrana w najpomyślniejszym razie
250,000 marek

150,000 marek	50,000 marek
100,000 marek	40,000 marek
75,000 marek	30,000 marek

i t. d. ogółem
1,410,840 marek.
Ciągn. I kl. 8 i 9 kwietnia.
Losy do I klasy kosztują: 1/1 mk. 6,60, 1/2 mk. 3,30. Pełne losy ważne do 3 klas: 1/1 m. 15,40, 1/2 mk. 7,70. Porto i lista do każdej klasy 30 fen.
poleca
Ludwig Müller & Co.,
przedsiębiorstwo bankowe,
Berlin, Breitestrasse 5,
przy Zamku Król.

W **Kcyni** (stacya kolei gnieźnieńsko-nakielskiej) jest

DOM

na sprzedaż pod bardzo przystępnymi warunkami. (5056
Zgłoszenia przyjmuje
Bank Ludowy
Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
w Kcyni.

Wiatrak

w bardzo dobrym stanie z parą francuzkich kamieni i cylindrem jest pod bardzo korzystnymi warunkami i przystępną ceną każdego czasu do nabycia.
Zgłoszenia przyjmuje: (4807
Teofil Ginter,
cechmistrz młynarski w Buku.

Przy **Starym Rynku** nr. **53** na drugiem piętrze jest do wynajęcia od 1. października rb. lub wcześniej nowoczesne **pomieszkanie,** składające się z **3 albo 4 pokoi** z przynależytościami. (4918

Kalinowski i Dychtowicz,

Poznań, Stary Rynek nr. 53|54,
przy narożniku ul. Jezuickiej,
handel bławat., płótna, stołowizny, fabr. bielizny.

Polecamy po bardzo tanich cenach:
Firanki białe i creme metr po 30, 38, 45, 60, 75, 90 fen., 1,05 m.
Firanki odpasowane 130|150 ctm. szerokie 3.30—4 metr. długie, okno po 3, 3.50, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10.50, 12 i 15 mk.
Portyery para 3,50, 5, 5,50, 7, 10 i 12 mk.
Chodniki metr po 38, 45, 60, 75, 90 fen., 1,05, 1,65, 2,25 i 6 mk.
Chodniki „Linoleum“ metr po 90 fen., 1,25 mk. i t. d.
Serwety pluszowe, rypsowe i fantazyjne po: 2, 2,50, 3, 3,50, 4, 5, 6, do 22,50 mk.
Serwety gumowe.
Dywany pluszowe Axminster i Tapestry po: 1,50, 2,50, 3, 3,50, 4, 5, 5,50, 8, 9, 10,50, 12, 15, 20, 24, 27 m. do najlepszych.

Wielki wybór materyi i kretonów meblowych.

Kuźnia,

4 morgi roli (lub 2 krowy na pański grant) w dominium do wydzierżawienia od 1 kwietnia rb. za cenę 130 mk. (4951
Domin. Czachórki
powiat Średzki, poczta Chwałkowo (Weissenburg).

Dla **restauracyi** lub **hotelu** zupełnie nowy (5022

Automat

muzyczny
grający po 3 wyborowe sztuczki, za wrzuceniem trojaczka, tanio do nabycia.
F. Biskupski,
Poznań, ulica Berlińska nr. 11.

UCZNIA

przyjmie zaraz lub od 1-go kwietnia r. b. (4753
B. Pińkowski,
handel win i łakoci, połączony z drogeryą w Strzelnie.

Syna uczciwych rodziców, z dobremi wiadomościami szkólnemi przyjmie jeszcze jako

ucznia

Karól Steinhardt,
destylacya i handel towarów kolonialnych w Żerkowie.

Młody

kupiec

zgłosić się może do handlu mego. Kopie świadectw wraz z fotografią pożądane. (4954
Wł. Kąsinowski,
handel towarów kolonialnych, wina, cygar, nasion i destylacyi
w Skokach (Schokken)

Dominium Rusko
szuka od 1 lipca 1897 r.

stajennego

(forszpana)
żonatego, umiejącego ujeżdżać konie. **Zarząd.**

Ucznia

z dobrej rodziny, z odpowiedniem wykształceniem, przyjmie od 1-go kwietnia r. b. (5017
Drogerya J. Redelbacha,
Wronki.

Ucznia

z wykształceniem gimnazyalnem szukamy natychm. lub od 1 kwietnia r. b. (3977
L. Zboralski & Spółka,
skład tow. kuchen. w Pleszewie.

Nakładem i drukiem Fr. Chociszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt (w zastępstwie) w Poznaniu.